

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

w sprawie P.Z., M.Z., W.K., P.M., R.T.,

skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dn. 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 listopada 2024 r.

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych od

wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 stycznia 2024 r., sygn. II AKa 194/21 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 6 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV K 263/13

### **postanowił:**

1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;
2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

WB.

## UZASADNIENIE

1. R.T. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 15 sierpnia 2011 r. do 16 marca 2012 r. brał udział wspólnie z innymi ustalonymi osobami w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na terenie W. i innych miejscowości na terenie kraju i poza granicami Polski,

kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie wytworzonej amfetaminy do obrotu, a także wewnątrzwspólnotowe jej dostawy - tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

1. w okresie od 15 sierpnia 2011 r. do 16 marca 2012 r. dat dziennych bliżej nieustalonych, w W., P. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w wytwarzaniu znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w celu wprowadzenia jej do dalszego obrotu przy wykorzystaniu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania tych substancji, w ten sposób, że nabywał w tym celu prekursory i reagenty w postaci toluenu, benzaldehydu, formamidy, butyloaminu, nitroetanu, kwasu solnego, amoniaku, w ilości co najmniej 234 litry oraz w procesie produkcji amfetaminy w znacznej ilości, co najmniej 1,8 kg zabezpieczonej amfetaminy w sproszkowanej postaci - tj. o czyn z art. 53 ust 1 i 2 w zb. z art. 54 ust. 1 w zb. z art. 61 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
2. w okresie od 15 sierpnia 2011 r. do 16 marca 2012 r. dat dziennych bliżej nieustalonych, w W., P. oraz innych miejscowościach na terenie kraju działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy wielokrotnie wprowadził do obrotu bliżej nieokreśloną ilość substancji psychotropowych w postaci amfetaminy wytworzonej w ramach działania grupy przestępczej poprzez jej sprzedaż innym osobom - tj. o czyn z art. 56 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

3. w dniu 11 grudnia 2012 r. w W. wbrew przepisom ustawy posiadał środek odurzający w postaci 4,20 grama marihuany ujawniony podczas wykonywania czynności przeszukana zajmowanego przez niego mieszkania tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. M.Z. natomiast został oskarżony o to, że:

1. w okresie od 5 sierpnia 2011 r. do 3 lutego 2012 r. brał udział wspólnie z innymi ustalonymi osobami w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na terenie W. i innych miejscowości na terenie kraju i poza granicami Polski, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie wytworzonej amfetaminy do obrotu, a także wewnątrz wspólnotowe jej dostawy - tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

2. w okresie od 5 sierpnia 2011 r. do 3 lutego 2012 r. dat dziennych bliżej nieustalonych w W. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy nie mniej niż dwanaście razy brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej, co najmniej 29 kg amfetaminy i środka odurzającego, co najmniej 500 g kokainy, wytworzonych w ramach działania grupy przestępczej poprzez ich sprzedaż innym osobom - tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw.z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

3. P.Z. oskarżony został o to, że:

I. w okresie od 5 sierpnia 2011 r. do 3 lutego 2012 r. brał udział wspólnie z innymi ustalonymi osobami w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na terenie W. i innych miejscowości na terenie kraju i poza granicami Polski, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci

amfetaminy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do jej produkcji oraz wprowadzanie wytworzonej amfetaminy do obrotu, a także wewnątrzwspólnotowe jej dostawy - tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

II w okresie od 5 sierpnia 2011 r. do 3 lutego 2012 r. dat dziennych bliżej nieustalonych, w W. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, nie mniej niż osiem razy brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej, co najmniej 19 kg amfetaminy, wytworzonej w ramach działania grupy przestępczej poprzez jej sprzedaż innym osobom - tj. o czyn z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art 65 § 1 k.k.;

3. w dniu 11 grudnia 2012 r. w W. wbrew przepisom ustawy posiadał środek odurzający w postaci po jednej porcji ziela konopi i kokainy w ilości po jednym gramie, ujawnionych podczas wykonywania czynności przeszukania zajmowanego przez niego mieszkania przyjmując, iż czyn ten stanowi przypadek mniej wagi - tj. o czyn z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

4. w okresie od 2004 r. daty bliżej nieustalonej do 1 1 grudnia 2012 r. w W. bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu wykonanego sposobem samodzielnym w oparciu o pistolet gazowy kal.9 mm. m-ki R. produkcji niemieckiej ujawnioną podczas przeprowadzenia czynności przeszukania - tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

4. W.K. natomiast został oskarżony o popełnienie czynów polegających na tym, że:

1. w okresie od 5 sierpnia 2011 r., do 7 grudnia 2011 r. brał udział wspólnie z innymi ustalonymi osobami w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na terenie W. i innych miejscowości na terenie kraju i poza granicami Polski, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do jej produkcji oraz wprowadzanie

wytworzonej amfetaminy do obrotu, a także wewnątrzwspólnotowe jej dostawy - tj. o czyn z art 258 § 1 k.k.;

2. w okresie od 5 października 2011 r. do 7 grudnia 2011 r. dat dziennych bliżej nieustalonych, w W., P. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w wytwarzaniu znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w celu wprowadzenia jej do dalszego obrotu, w ten sposób, że brał udział w nabyciu w tym celu prekursorów i reagentów w postaci toluenu, benzaldehydu, formamidu, butyloaminu, nitro etanu, kwasu solnego, amoniaku, w ilości co najmniej 234 litrów oraz w procesie produkcji amfetaminy w znacznej ilości, co najmniej 1,8 kg amfetaminy w sproszkowanej postaci przy wykorzystaniu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania tych substancji - tj. o czyn z art. 53 ust 1 i 2 w zb. z art. 54 ust 1 w zb. z art. 61 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz. 1485) w zw. z art 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
3. w okresie od 5 sierpnia 2011 r. do 7 grudnia 2011 r. dat dziennych bliżej nieustalonych, w W., P. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy nie mniej niż trzydzieści razy brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 83 kg amfetaminy poprzez jej sprzedaż innym ustalonym i nieustalonym osobom, która to substancja została wytworzona w ramach działania grupy przestępczej -- tj. o czyn z art. 56 ust 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
5. P.M. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od 19 sierpnia 2011 r. do października 2011 r. brał udział wspólnie z innymi ustalonymi osobami w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na terenie W. i innych miejscowości na terenie kraju i poza granicami Polski, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie wytworzonej amfetaminy do obrotu, a także wewnątrzwspólnotowe jej dostawy - tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;
1. w okresie od 19 sierpnia 2011 r. do października 2011 r. dat dziennych bliżej nieustalonych, w W. i w L. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej, co najmniej 2 kg amfetaminy wytworzonej w ramach działania grupy przestępczej, poprzez jej sprzedaż innym osobom celem dalszej dystrybucji na terenie L. - tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Wyrokiem z 6 kwietnia 2021 r., sygn. IV K 263/13, Sąd Okręgowy w Lublinie uznał W.K. winnego popełnienia czynu zarzucanego w pkt. I, polegającym na tym, że oskarżony w okresie od 29 sierpnia 2011 r. do 7 grudnia 2011 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działającej na terenie W. i innych miejscowościach w kraju, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, a od stycznia 2012 r. także kokainy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie do obrotu amfetaminy i kokainy, czym oskarżony wyczerpał znamiona występkę z art. 258 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Nadto W.K. uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. III, polegającym na tym, że w okresie od 29 sierpnia 2011 r. do 7 grudnia 2011 r. W.K. działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 22 kg amfetaminy i nieustalonej ilości innego, nieustalonego narkotyku oraz czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 14 kg amfetaminy oraz nieustalonej ilości innego, nieustalonego narkotyku poprzez ich sprzedaż innym ustalonymi nieustalonym osobom, czym oskarżony wyczerpał znamiona z art. 56 ust 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 12 § k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k., wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 400 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 . Na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Poradnia profilaktyki, leczenia i terapii uzależnień w L. na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 10 000 złotych. W oparciu o przepisy art. 85 § 1, 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył W.K. 3 lata pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Lublinie uniewinnił W.K. od zarzucanego mu w pkt. II czynu.

P.M. ww. sąd uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w pkt. I polegającego na tym, że oskarżony w okresie od 22 sierpnia 2011 r. do 6 września 2011 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działającej na terenie W. i innych miejscowości w kraju, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, a od stycznia 2012 r. także kokainy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie do obrotu amfetaminy i kokainy, czym oskarżony wyczerpał znamiona występkę z art. 258 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. P.M. nadto sąd I instancji uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. II, przyjmując, że oskarżony w opisany sposób w dniu 23 sierpnia 2011 r. uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej, co najmniej 2 kg amfetaminy i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Na mocy art. 70 ust.4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec ww. nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Poradnia profilaktyki, leczenia i terapii uzależnień w L. na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 5.000 zł a w oparciu o art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył P.M. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

R.T. sąd *a quo* uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w pkt. I polegającego na tym, że oskarżony w okresie od 23 grudnia 2011 r. do 16 marca 2012 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działającej na terenie W. i innych miejscowości w kraju, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, a od stycznia 2012 r. także kokainy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie do obrotu amfetaminy i kokainy, czym wyczerpał znamiona występkę z art. 258 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto ww. wyrokiem sąd *a quo* uznał winnym popełniania zarzucanego w pkt. III czynu przyjmując, że w okresie od 2 do 16 marca 2012 r. działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu nieustalonej ilości, nieustalonego narkotyku, poprzez sprzedaż innym osobom, czym wyczerpał znamiona z art. 57 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. art. 12 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy tych przepisów wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Na mocy następnie art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Poradnia profilaktyki, leczenia i terapii uzależnień w L. - na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 7.000 zł. R.T. sąd I instancji uznał również winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. IV i za ten czyn na podstawie art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Na

mocy art. 85 § 1, 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem R.T. został uniewinniony od czynu wymienionego w pkt. II.

Powyższym wyrokiem Sąd Okręgowy w Lublinie M.Z. uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. I polegającego na tym, że oskarżony w okresie od 24 listopada 2011 r. do 7 grudnia 2011 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działającej na terenie W. i innych miejscowości w kraju, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, a od stycznia 2012 r. także kokainy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie do obrotu amfetaminy i kokainy, czym oskarżony wyczerpał znamiona występkę z art. 258 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Nadto uznał go winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. II przyjmując, że w okresie od 21 listopada do 7 grudnia 2011 roku działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci 5 kg amfetaminy oraz nieustalonej ilości nieustalonego narkotyku, czym wyczerpał znamiona z art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 400 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec M.Z. nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Poradnia profilaktyki, leczenia i terapii uzależnień w L. na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 7 000 (siedem tysięcy) złotych. W oparciu o przepisy art. art. 85 § 1, 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył M.Z. karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

P.Z. sąd I instancji uznał również winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. I, polegającego na tym, że oskarżony w listopadzie 2011 roku daty dziennej

początkowej nie ustalono, nie później niż od 18 listopada, do 22 listopada 2011 roku brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działającej na terenie W. i innych miejscowości w kraju, kierowanej przez A.G., mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, a od stycznia 2012 roku także kokainy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie do obrotu amfetaminy kokainy, czym oskarżony wyczerpał znamiona występków z art. 258 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. A nadto tym samym wyrokiem P.Z. uznany został za winnego popełnienia czynu zarzucanego w pkt. II, w którym przyjęto, że oskarżony działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 14 kg amfetaminy oraz czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyku w postaci nie mniej niż 3 kg amfetaminy, czym wyczerpał znamiona z art. 56 ust.3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 12 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na w oparciu o przepis art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k., na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 400 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 zł, Na mocy art. 70 ust.4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. Poradnia profilaktyki, leczenia i terapii uzależnień w L. na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 7.000 zł. P.Z. sąd *a quo* uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego w pkt. III, polegającym na tym, że w dniu 11 grudnia 2012 r. w Warszawie wbrew przepisom ustawy posiadał środek odurzający w postaci jednej porcji ziela konopi innych niż włókniste, a czyn ten stanowił przypadek mniej wagi tj. czynu z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 85 § 1,

2 k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wszystkim oskarżonym sąd na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli obrońcy P.Z., M.Z., R.T., P.M. i W.K.

Obrońca P.Z. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. mającą istotny wpływ na jego treść obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, dokonanej z pominięciem lub zbagatelizowaniem dowodów korzystnych dla oskarżonego P.Z., przy jednoczesnym nadaniu nadmiernego znaczenia dowodom niekorzystnym, w szczególności przejawiającą się w:

1. niezasadnym odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom P.Z., w zakresie w jakim nie przyznał się on do dokonania zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, a w tym w spójnych i konsekwentnych wyjaśnieniach wszystkich współoskarżonych, przy jednoczesnym braku należytego uzasadnienia, dlaczego ta część materiału dowodowego - korzystna dla oskarżonego - została uznana za niemiarodajną;

2. niesłusznym uznaniu dowodów wskazanych w pkt 1.1.1.1-13 uzasadnienia wyroku (przywołanych w pkt 33.1.9.1), a w tym zeznań świadków M.N., L.R., I.B., A.M., za wiarygodny materiał pozwalający na stwierdzenie funkcjonowania rzekomej grupy przestępczej, w sytuacji, gdy zeznania te są ogólnikowe i nieprecyzyjne, a przede wszystkim nie odnoszą się bezpośrednio do osoby P.Z. i jego udziału w tejże grupie;

3. niezasadnym pominięciu faktu, że jak wynika z obdarzonej wiarą przez sąd I instancji opinii biegłego J.W. zapisy rozmów kontroli operacyjnej krypt. „O.” (nr tel. nadz. (...), figurant P.Z. pseud. Z. - ujęte str. 9 opinii) nie zawierają żadnych treści czy chociażby pojedynczych sformułowań odnoszących się do środków odurzających czy psychotropowych;

4. wadliwym stwierdzeniu, że P.Z. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu wytwarzanie substancji psychotropowych w postaci amfetaminy a także kokainy, nabywanie prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji oraz wprowadzanie tych substancji do obrotu, jak również, że brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej oraz czynienia przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyku, w sytuacji gdy brak jest jednoznacznych dowodów pozwalających na przypisanie oskarżonemu winy w powyższych zakresie;

5. niesłusznym przyjęciu, że w dniu 11 grudnia 2012 r. P.Z. posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości jednej porcji, w sytuacji, gdy ujawniona w toku przeszukania w jego mieszkaniu tzw. lufka zawierała wyłącznie resztki tej substancji, natomiast zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw dla stwierdzenia jaka była jej pierwotna ilość, i czy w ogóle stanowiła ona, jedną porcję” pozwalającą po zażyciu na osiągnięcie jednorazowego stanu odurzenia;

6. niezasadnym stwierdzeniu, że dowody w postaci zeznań P.F., T.S. i opinii osmologicznej pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że broń ujawniona w lokalu przy ul. K.(..) w W., faktycznie była w posiadaniu P. Z., w sytuacji gdy jak wynika z zeznań ww. świadków złożonych na rozprawie dostęp do tego lokalu miały osoby trzecie, zaś jak wynika z treści uzupełniającej opinii osmologicznej przedstawionej przez biegłą B.L. na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r. ślad zapachowy oskarżonego na ujawnionej broni, stwierdzony w opinii opracowanej w toku postępowania przygotowawczego, mógł zostać przeniesiony na nią ze znajdujących się obok rzeczy osobistych należących do mego, a sama pewność wniosków opinii budzi wątpliwości ze względu na specyfikę zapachu środków konserwujących broń, która zgodnie ze wskazaniem samej biegłej B.L. może utrudniać pracę węchową psów;

2. będący następstwem obrazy przepisów prawa procesowego, w tym art. 7 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym uznaniu, że P.Z. dopuścił się przypisanych mu czynów, a mianowicie udziału w zorganizowanej grupie

przestępczej, brania udziału we wprowadzeniu i czynieniu przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej, posiadania środka odurzającego w postaci jednej porcji ziela konopi innych niż włókniste, a ponadto posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej w postaci pistoletu wykonanego sposobem samodzielnym, w sytuacji braku miarodajnych dowodów pozwalających na kateryczne i pewne stwierdzenie co do powyższego.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P.Z. od wszystkich zarzuconych czynów, bądź też - w odniesieniu do czynu z pkt. XXXIV wyroku - umorzenie postępowania na podstawie art. 62 a ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca M.Z. w wywiedzionej apelacji podniósł natomiast zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia to jest:
  1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu slangu narkotykowego J.W. i w efekcie bezpodstawne nadanie jej waloru wiarygodności i dowodu pomocnego przy interpretacji nagrań rozmów telefonicznych które prowadzić miał oskarżony, podczas gdy opiniując na rozprawie w dniu 5 marca 2021 r. biegły kilkakrotnie stwierdził, że złożona opinia nie ma charakteru katerycznego, nadto kompetencje biegłego budzą poważne wątpliwości;
  2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną oraz sprzeczną z zasadami logiki i wysoce tendencyjną ocenę dowodów w postaci wskazanych w treści uzasadnienia wyroku (rubryka nr 26.1.8.1.1 oraz 26.1.8.2.2-4) nagrań rozmów telefonicznych i efekcie błędne uznanie, że dotyczyły one handlu środkami odurzającymi w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy oskarżony M.Z. prowadził z W.K. szereg rozmów i odbywał spotkania o charakterze wyłącznie towarzyskim;
  3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną oraz sprzeczną z zasadami logiki ocenę dowodów w postaci wskazanych w treści uzasadnienia wyroku nagrań rozmów telefonicznych o identyfikatorach [.....] i uznanie, że dowodzą one

udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej od dnia 24 listopada 2011. r w sytuacji, gdy miały one miejsce przed tą datą a z ich treściw żaden sposób nie wynika, aby miały dotyczyć zdarzeń przyszłych;

4. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, sprowadzający się do wyciągnięcia nieprawidłowych wniosków z treści właściwie ocenionych dowodów w postaci zeznań świadków I.B., A.M., J.O., G.B., B.L., A.K. i w efekcie uznanie, że dowody te wskazują na udział oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy wskazane depozycje dotyczą zdarzeń, w których M.Z. nie tylko nie brał żadnego udziału, ale również nie miał z nimi nic wspólnego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Z kolei obrońca W. K. w wywiedzionej apelacji zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj.:

1. art. 80 k.p.k. przez przeprowadzenie w dniu 29 listopada 2019 r. rozprawy pod nieobecność obrońcy, którego udział w rozprawie jest obowiązkowy, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;
2. art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i oparcie się na nagraniach rozmów oraz opinii sporządzonej przez J.W., w sytuacji, gdy odtworzone nagrania nie potwierdzają sprawstwa oskarżonego, natomiast opinia biegłego jest niejasna, a jej wnioski, jak i sposób ustalenia tych wniosków, nie jest możliwy do zrozumienia, co skutkowało niezasadnym ustaleniem, że oskarżony popełnił zarzucane czyny;
3. art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez niewskazanie przez sąd w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku na jakich dowodach sąd oparł się uznając konkretne fakty za udowodnione (w szczególności wskazujących na to, iż oskarżony wypełnił znamiona czynu zabronionego) bądź nieudowodnione i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w tym niedokonanie oceny oraz nieustosunkowanie się do dowodów o charakterze korzystnym dla oskarżonego, a także nie zamieszczenie w uzasadnieniu

wyroku toku rozumowania, jaki doprowadził do wniosków o wiarygodności jednych dowodów i braku wiarygodności innych, a poprzestanie na lakonicznych i ogólnikowych stwierdzeniach w tym zakresie, co uniemożliwia dokonanie prawidłowej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia;

4. art. 156 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez odmowę przez sąd dostępu do akt sprawy, co w sposób rażący ograniczyło prawo oskarżonego do obrony:

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść przez przyjęcie, że:

1. oskarżony brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej oraz czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej, w sytuacji gdy sąd nie ustalił czy uczestnikiem rozmów na zabezpieczonych nagraniach jest faktycznie oskarżony, a w dalszej kolejności czy faktycznie te rozmowy dotyczą środków psychotropowych, jakich ilości, a także nie ustalił kto był ewentualnym odbiorcom „towaru” - czy odbiorca nabywał je na własny użytek, czy celem dalszego odsprzedania, a tym samym Sąd *meriti* nie ustalił zasadniczych okoliczności stanowiących o odpowiedzialności karnej za zarzucany czyn;

2. W.K. dopuścił się zarzuczanych mu czynów, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy dla przypisania sprawstwa przestępstwa wyczerpującego znamiona określone w art. 258 § 1 k.k. konieczne jest wykazanie, iż grupa osób tworzyła zorganizowaną grupę przestępczą, a poszczególni jej członkowie świadomie z zamiarem kierunkowym działali w tej grupie, zorganizowanej w aspekcie funkcjonalnym, strukturalnym, dynamicznym, psychologicznym i socjologicznym, co nie zostało uczynione w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Nadto wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 § 1 k.k. przez błędne jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego sprawy i oparcie rozstrzygnięcia na przepisach przewidujących surowszą odpowiedzialność

karną, w sytuacji, gdy zarzucane oskarżonemu czyny zostały popełnione w czasie obowiązywania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii względniejszej dla oskarżonego;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary bezwzględnego pozbawienia wolności

w wymiarze 3 lat jako nieuwzględniającej w należyтым stopniu dyrektyw wymiaru kary, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k., w szczególności okoliczności sprawy - jego motywów działania, właściwości i warunków osobistych, braku uprzedniej karalności, stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy, a także celów wychowawczych i zapobiegawczych, jakie ma realizować kara.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a w przypadku nieuwzględnienia zarzutu dotyczącego bezwzględnej przyczyny odwoławczej, na podstawie art. 427 § 1 i 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanych mu czynów ewentualnie zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Obrońca R.T. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku poprzez:
  1. naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez brak dokonania jakiegokolwiek oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego R.T. na rozprawach w dniu 17.02.2016 r., 31.07.2020 r., 11.09.2020 r., mimo że składał on takie wyjaśnienia, a z wyjaśnień tych przede wszystkim wynikało, że:
    1. nie przyznawał się on do czynów zarzuconych w punktach 7.I., 7.II., 7.III aktu oskarżenia oraz odniósł się do stawianych mu zarzutów, a także utrwalonych rozmów, które miałyby stanowić podstawę takich zarzutów;
    2. nie znał on praktycznie żadnych osób, z którymi rzekomo miałby popełniać przestępstwa, w tym uczestniczyć w zorganizowanej grupie przestępczej - oskarżony wskazał tylko, że znał takie osoby jak A.G., P.B., A. G., przy czym te znajomości były znajomościami z „dawnych lat”, ale oskarżony nie dopuszczał się z tymi osobami, czynów, które zarzucono mu w sprawie;

3. oskarżony nie potwierdził udziału we wszystkich rozmowach, które miałyby stanowić podstawę przypisania mu czynu z art. 258 § 1 k.k. oraz art. 57 ust. 1 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a w zakresie rozmów, które potwierdził oskarżony wyjaśnił on, że nie dotyczyły one narkotyków, ale np. procesu oczyszczania paliw, zamawiania herbaty do sklepu spożywczego, który wtedy prowadził, a kiedy odnosił się on do rozmowy z P.B., w trakcie której P.B. posługiwał się językiem możliwym do powiązania z narkotykami, wprost oskarżony mówił, że P.B. jest pijany;
4. oskarżony nie miał nigdy styczności z narkotykami, a nawet jak wcześniej był karany to nie za czyny dotyczące substancji narkotycznych;
5. brak dokonania przez sąd I instancji oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego wskazuje na to, iż podstawy wyroku, wbrew treści art. 410 k.p.k., nie stanowił cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a przecież taka sytuacja w procesie karnym nie może mieć miejsca;
6. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. w zakresie oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego mającego wskazywać na popełnienie przez oskarżonego R.T. czynu określonego w art. 258 § 1 k.k. poprzez dokonanie dowolnej i jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz brak jakiegokolwiek refleksji w zakresie świadomości oskarżonego R.T. co do istnienia zorganizowanej grupy przestępczej oraz zamiaru przynależności do tej grupy, mimo że świadomość taka oraz zamiar muszą zostać wykazane w uzasadnieniu wyroku (por. np. wyrok SA Katowice z 26.kwietnia 2012 r., II AKa 72/12 oraz wyrok SN z 28 marca 2014 r., III KK 443/13), a także łączenie oskarżonego R.T. ze zdarzeniami wskazanymi w części 1.1.1.1-13 formularza uzasadnienia wyroku, które dotyczyły R.H. (np. zdarzenia w Ł.R., przy ul. U. w W. itp.), mimo że w sprawie nie ma żadnego związku oskarżonego z tymi zdarzeniami, a Sąd też go nie wykazał w zaskarżonym wyroku, przez co doszło do niesłusznego przypisania oskarżonemu czynu z art. 258 § 1 k.k.;
7. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za niemające znaczenia w sprawie zeznań świadka P.B. oraz M.L., albowiem miałyby one nie podważać pozostałego materiału

dowodowego, wskazującego na popełnienie przez oskarżonego czynu z art. 258 § 1 k.k. oraz art. 57 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w zw. art. 12 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., pomimo że ww. osoby zaprzeczyły znajomości z oskarżonym R.T., popełnienia z nim czynów zabronionych, a przecież te osoby miały być skazane za czyny dotyczące przestępstw narkotykowych popełnionych w Ł. oraz przy ul. U. w W. , a więc ich zeznania stanowią dodatkowo o tym, że oskarżonego R.T. nie można w żaden sposób łączyć z tymi miejscami oraz zdarzeniami, które miały tam miejsce, a więc oskarżonemu nie powinno zostać przypisane popełnienie ww. czynów przestępnych;

8. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadka M.N. oraz G.B., podczas gdy zeznania tych funkcjonariuszy nie mają żadnego znaczenia w sprawie dla zweryfikowania podstaw odpowiedzialności karnej oskarżonego R.T., a na podstawie ich zeznań nie sposób jest poczynić jakichkolwiek ustaleń dotyczących oskarżonego, a w szczególności dotyczących jego rzekomego działania w zorganizowanej grupie przestępczej, czy też związku z substancjami narkotycznymi (innymi niż ujawnione 4,2 g marihuany);
9. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez uznanie nagrań rozmów, które miałyby stanowić podstawę przypisania oskarżonemu czynu z art. 258 § 1 k.k. oraz art. 57 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w zw. art. 12 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., za wiarygodne oraz niebudzące wątpliwości, podczas gdy z rozmów tych nie wynika, aby rozmówcy mieli rozmawiać na temat jakichkolwiek narkotyków, a takie wnioski są wyłącznie domysłami oraz hipotezami Sądu I instancji, które zostały wyłącznie wsparte dowodem z opinii biegłego z zakresu slangu narkotykowego, której to opinii nie sposób jest uznać za dowód wiarygodny, czy też mający znaczenie dla sprawy, a sama treść nagrań nie jest poddawana przez Sąd jakiegś bardziej szczegółowej analizie, a ogranicza się ona do stwierdzenia np. że nagranie jest wiarygodne, zostało sporządzone w sposób prawidłowy, a treść rozmów nie budzi wątpliwości, przy czym Sąd nie wyjaśnia co miałyby wynikać z tej treści rozmów; ponadto Sąd popada w sprzeczność w tym zakresie, albowiem uznaje opinię biegłego J.W. za wiarygodną i niebudzącą wątpliwości, a przecież z pisemnej opinii

biegłego oraz złożonej przez niego ustnie na rozprawie opinii uzupełniającej wynika, iż w treści opinii zostały ujęte wszelkie rozmowy, które, w jego przekonaniu, miałyby świadczyć o działalności narkotykowej - tym samym w zakresie R.T. miałyby to być rozmowy z dni: 07.10.2011 r., 13.10.2011 r., 30.11.2011 r., 01.12.2011 r., 04.12.2011 r., 23.12.2011 r., a przecież oskarżonemu przypisano popełnienie czynów z art. 258 § 1 k.k. oraz art. 57 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w zw. art. 12 § 1 k.k. i w zw. Ż.t. 65 § 1 k.k. w okresie od dnia 23.12.2011 r. do 16.03.2012 r., podczas gdy nawet biegły J.W. wykluczył inne utrwalone rozmowy z tego okresu niż rozmowa z dnia 23.12.2012 r., trudno zatem zrozumieć, w jaki sposób na podstawie tej jednej rozmowy miałoby dojść do stwierdzenia, iż (faktycznie tylko przez 1 dzień) oskarżony R.T. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, czy też czynił przygotowania do popełnienia czynu z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, bo przecież przyjęcie okresu dłuższego niż tylko 23.12.2021 r. jest sprzeczne z opinią biegłego J.W., której wiarygodności nie podważył Sąd I instancji;

10. naruszenie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd wniosku o pisemną opinię uzupełniającą z zakresu badań fonoskopijnych na okoliczność tego, czy głos R.T. zarejestrowano na następujących nagraniach, tj. w zakresie nagrań z kontroli operacyjnej PTK (a) obiektu kryptonim „Ż.” - rozmowa z dnia 23.12.2011 r., godz. 10:07, ID wydarzenia [...]; rozmowa z 23.12.2011 r., godz. 10:33, ID wydarzenia [...]; rozmowa z 28.01.2012 r., godz. 15:14; ID wydarzenia [...], (b) obiektu kryptonim „M.” - rozmowa z 06.02.2012 r., godz. 20:35, wobec uznania przez sąd, iż dowód ten nie ma znaczenia w sprawie, pomimo że w dniu 19.02.2020 r. przed sądem I instancji biegli z zakresu fonoskopii złożyli ustną opinię uzupełniającą, z której wynikało, że *„gdybyśmy otrzymali większą ilość materiału dowodowego, to te wnioski mogłyby się zmienić, ale mogłyby też utwierdzić to co zostało zaobserwowane”, „gdybyśmy dostali więcej materiału dowodowego, to być może te wnioski niepewne zmieniłyby się, ale obecność cech patologicznych nie powinna się zmienić”,* a oskarżony R.T. zaprzeczył części rozmów,

które zostały utrwalone w sprawie, a były rozmowami innymi niż z udziałem A.G. oraz A.Z.; bez przeprowadzenia takiego dowodu, Sąd I instancji uznał, iż wszystkie rozmowy, które były przypisywane oskarżonemu R.T., zostały przez niego wykonane, a sąd dokonał tego wyłącznie stwierdzając, że oświadczenia R.T. w tym zakresie były niewiarygodne oraz niekonsekwentne, gdyż miał on nie negować w późniejszym czasie samych rozmów, a wyłącznie ich przedmiot, przy czym należy podkreślić, iż takie oświadczenie oskarżonego R.T. nie dotyczyło wszystkich rozmów, jak błędnie przyjął to sąd I instancji;

11. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. art. 196 § 3 k.p.k. poprzez uznanie przez sąd I instancji, że opinia biegłego J.W. dotycząca slangu narkotykowego jest opinią wiarygodną oraz niebudzącą wątpliwości, podczas gdy: (a) w sprawie nie zostały rozwiane wątpliwości co do posiadania przez biegłego sądowego J.W. wiadomości specjalnych z dziedziny slangu narkotykowego; (b) opinia sporządzona przez biegłego J.W. nie jest opinią kategorię, opiera się tylko na prawdopodobieństwie, a oceny i wnioski przedstawione przez biegłego są tylko prawdopodobne i stanowią wyłącznie interpretację rozmów, co przyznał sam biegły J.W. na rozprawie w dniu 05.03.2021 r., niezależnie od tego, że opinia ta jest niepełna, wobec czego obrońca oskarżonego R.T. dążył do jej uzupełnienia;
12. naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o dołączenie dokumentów wymienionych w piśmie Prezesa Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 28.09.2020 r. dotyczących kwalifikacji biegłego J.W. (tj. opinii Komendanta Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie z dnia 29.09.2006 r. o służbie J.W. jako wykładowcy Instytutu Kształcenia Funkcjonariuszy Służb Państwowych Zwalczających Przestępczość Zorganizowaną i terroryzm Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie; dyplomu Uniwersytetu Jagiellońskiego ukończenia wyższych studiów magisterskich na Wydziale Filozoficznym w zakresie filozofii o specjalności nauczycielskiej; wykazu publikacji biegłego z zakresu szeroko pojętej dziedziny slangu narkotykowego i przestępczego), które to pozwoliłyby ustalić kwalifikacje biegłego, a bez tych dokumentów niemożliwe było rozwianie wątpliwości co do posiadania przez biegłego sądowego J.W. wiadomości

specjalnych z dziedziny slangu narkotykowego, zwłaszcza że biegły J.W. początkowo był biegłym z zakresu fizykochemii kryminalistycznej, a następnie biegłym z zakresu slangu narkotykowego;

13. naruszenie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z dnia 10.03.2021 r. o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego J.W., który po przekazaniu mu protokołów rozpraw z dnia 31.07.2020 r. oraz 11.09.2020 r., w trakcie których to rozpraw wyjaśnienia złożył oskarżony R.T., zweryfikowałby, czy zarejestrowane zwroty w połączeniach w Kontroli operacyjnej kryptonim „Ż.” (s. 9-10 opinii z 31.03.2020 r.) takie jak: *„zupa na przepis”, „zupa się gotuje”, „zaczął gotować, suszyć”* mogły być użyte w kontekście procesu oczyszczania paliw, o którym wyjaśniał oskarżony, a także czy *„ziołowa herbata”, „herbata”* mogły być użyte w kontekście prowadzonej przez oskarżonego R.T. działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu sklepu spożywczego w asortymencie, którego była m.in. herbata, pomimo, że biegły na rozprawie w dniu 05.03.2021 r. sam przyznał, iż *„bardzo ważną rzeczą jest, aby mieć jak najwięcej informacji, bo np. istotne jest czy ktoś prowadzi określony rodzaj działalności gospodarczej. Uczuta mnie to, że może w rozmowach paść określenie dotyczące prowadzonej działalności”,* a więc okoliczności podniesione we wniosku z dnia 10.03.2021 r., o których wcześniej wyjaśniał oskarżony R.T., mogłoby mieć znaczenie dla sprawy;
14. naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu językoznawstwa na okoliczność zweryfikowania, czy w ramach języka doszło do wyodrębnienia takiej odmiany językowej, jak slang narkotykowy, a w konsekwencji, czy zasadnym w ogóle jest sporządzanie opinii, której przedmiot dotyczy slangu narkotykowego, pomimo że koniecznym było zweryfikowanie przez biegłego z zakresu językoznawstwa, czy istnieje możliwość sporządzenia z tego zakresu opinii biegłego, tym bardziej, iż w środowisku językoznawców wyodrębnienie tzw. „slangu narkotykowego” poddawane jest w wątpliwość, co potwierdzał dołączony do pisma

z dnia 20 sierpnia 2020 r. artykuł prasowy pt. „Prezes sądu w Częstochowie nie wypowie się ws. biegłego, który zachęcał do gwałtu M.”, które to naruszenia przepisów postępowania skutkowały:

15. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a mianowicie sąd błędnie przyjął, że oskarżony miał uczestniczyć w zorganizowanej grupie przestępczej oraz czynić przygotowania do wprowadzenia do obrotu substancji narkotycznych, a takich ustaleń nie sposób jest dokonać w sprawie, jeśli zostałyby one poprzedzone dokonaniem oceny w myśl art. 7 k.p.k., a w sprawie zostałyby przeprowadzone wszelkie konieczne czynności dowodowe oraz ocenione zostałyby wszystkie dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego R.T.;

16. obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, albowiem posiadanie nielegalne przez oskarżonego marihuany w ilości 4,2 g zostało uznane przez sąd za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a niewiele mniejsza ilość (1 g marihuany oraz 1 g kokainy) w przypadku innego oskarżonego została zakwalifikowana z art. 62 ust. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

17. rażąco surową karę wymierzoną za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii tj. wymierzenie oskarżonemu za nielegalnie posiadanie 4,2 g marihuany kary 1 roku pozbawienia wolności, podczas gdy za ten czyn możliwe jest wymierzenie kary pozbawienia wolności od 1 miesiąca do lat 3, oskarżony nigdy nie był osobą karaną za przestępstwa narkotykowe, przyznał się do popełnienia tego czynu, choć patrząc na okoliczności, w jakich narkotyki znalazły się w jego mieszkaniu (zostały pozostawione przez jednego z uczestników imprezy, którą oskarżony zorganizował w jego mieszkaniu), mógłby nie przyznawać się do tego czynu i przerzucać odpowiedzialność na inne osoby, czego jednak nie zrobił, gdyż był świadomy tego, że te narkotyki są w jego mieszkaniu, złożył w tym zakresie wyjaśnienia, wyraził skruchę, a sam czyn został popełniony prawie 9 lat temu i w związku z tymi okolicznościami nie jest konieczna aż tak surowa reakcja karna za tego rodzaju zachowanie oskarżonego.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w punkcie XXIV i XXVI oraz o uniewinnienie oskarżonego od tych czynów oraz o zmianę wyroku w punkcie XXVII poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 62 ust.

3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie mu kary grzywny w dolnych jej granicach ewentualnie zmianę wyroku w punkcie XXVII i obniżenie oskarżonemu wymierzonej kary pozbawienia wolności do dolnych jej granic oraz o uchylenie orzeczenia o karze łącznej. W uzupełnieniu apelacji skarżący podniósł zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i kolejny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Obrońca P.M. w wywiedzionej apelacji podniósł pod adresem sądu I instancji zarzuty obrazy przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

I. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów, prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zaniechanie rozstrzygnięcia wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego w zakresie udziału P.M. w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od 22 sierpnia 2011 roku do 6 września 2011 r., a w konsekwencji skutkujące poczynieniem dowolnych ustaleń faktycznych w zakresie stwierdzenia, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo wyczerpujące dyspozycje art. 258 § 1 k.k.;

- bezkrytycznej ocenie dowodu z opinii biegłego J.W., bez zweryfikowania i na jej podstawie poczynienie ustaleń faktycznych, podczas gdy z samej treści opinii, jak i jej samej natury wynika, że ma ona charakter pomocniczy i dowód ten nie powinien być traktowany jako samodzielna podstawa do ustalenia faktów;

II. przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść błąd w ustaleniach faktycznych — polegający na uznaniu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, iż oskarżony działając w ramach ustalonego podziału ról wynikającego z udziału w zorganizowanej grupie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w dniu 23 sierpnia 2011 r. uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej, co najmniej 2 kg amfetaminy czy do dnia 6 września 2011 r. sprzedawał amfetaminę sprowadzoną wcześniej z W., podczas gdy brak jest konkretnych, stanowczych dowodów potwierdzających stan faktyczny ustalony przez sąd, zaś udowodnienie winy oskarżonemu winno być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości, a takich przymiotów zaskarżonemu orzeczeniu brak;

III. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych wynikającą z nieuwzględnienia, bądź niedostatecznego uwzględnienia okoliczności sprawy, mianowicie warunków osobistych, sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie P.M. od zarzucanych mu czynów.

W sprawie apelację wniósł również prokurator.

Na skutek wniesionych apelacji wyrokiem z 29 stycznia 2024 r., sygn. II AKa 194/21, Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok

1. w stosunku do:

1. W.K. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. VI
2. P.M. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. XI
3. R.T. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. XXIV
4. M.Z. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. XXX
5. P.Z. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. XXXIV

w ten sposób, że wyeliminował z opisów tychże czynów ustalenie o celu działania grupy polegającym na „wytwarzaniu od stycznia 2012 r. także kokainy, nabywaniu prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji”;

6. w stosunku do:

7. W.K. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. VIII
8. P.M. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. XII
9. M.Z. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt. XXXI

uzupełnił kwalifikację prawną tychże czynów oraz podstawę wymiaru kary i nawiązki o stwierdzenie „w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.”;

10. co do R.T., w ten sposób, że po uprzednim uchyleniu kary łącznej pozbawienia wolności przyjął, że czyn przypisany R.T. w pkt. XXVII stanowi wypadek mniejszej wagi i czyn ten kwalifikuje z art. 62 ust 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za tak przypisany wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności a na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k.
11. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r. orzeczone w pkt. XXIV, XXVI i XXVII kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył karę  
1 roku  
i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

W pozostałej części oraz w całości w stosunku P.M., J.N., P.Z. i M.Z. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy ww. skazanych.

Obrońca skazanego P.Z. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. mającą istotny wpływ na jego treść, rażącą obrazę prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez sąd II instancji  
w wystarczającym stopniu zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, a dotyczących naruszenia dyspozycji art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającego na jednostronnej oraz dowolnej ocenie materiału dowodowego, przejawiającego się w szczególności w:
  1. wadliwym zaaprobowaniu stanowiska sądu I instancji co do nieobdarzenia walorem wiarygodności wyjaśnień skazanego, a w szczególności faktu, że P.Z. od początku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do stawianych mu zarzutów, a jego wyjaśnienia znajdują odzwierciedlenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym pokrywały się z relacjami

współoskarżonych, przy jednoczesnym niewłaściwym i niewystarczającym uargumentowaniu, dlaczego ta część materiału dowodowego - korzystna dla oskarżonego - została uznana przez Sąd odwoławczy za niemiarodajną;

2. niezasadnym powieleniu stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Lublinie, co do udziału skazanego w zorganizowanej grupie przestępczej w sytuacji gdy z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie można wysnuć takiej tezy, a także błędnym powieleniu stanowiska sądu a quo, iż dowody wskazane w pkt 1.1.1.1-13 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, świadczą o funkcjonowaniu rzekomej grupy przestępczej w sytuacji, gdy dowody te są ogólnikowe i nieprecyzyjne, a przede wszystkim nie odnoszą się bezpośrednio do osoby P.Z. i jego udziału w tejże grupie;
3. wadliwym zaaprobowaniu stanowiska sądu I instancji polegającego na uznaniu, że opinia biegłego J.W. jest pełna i jasna, a także stanowi znaczący dowód w sprawie w sytuacji, gdy zapisy rozmów skazanego nie zawierają żadnych treści, czy jakichkolwiek sformułowań odnoszących się do handlu środkami odurzającymi, a co więcej nie wskazują one na uzewnętrznienie przez P.Z. zamiaru udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w sytuacji gdy zarówno sama treść tych rozmów jak też ich przebieg, nie dają podstaw dla przyjęcia istnienia tego rodzaju grupy, ani jakiegokolwiek głębszego powiązania osób rozmawiających, ani też w końcu świadomego działania P.Z. w ramach istniejącej struktury organizacyjnej co powinno prowadzić do stwierdzenia, iż opinia ta nie powinna stanowić dowodu jego winy;
4. dowolnej i niewłaściwej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało utrzymaniem w mocy przyjętej argumentacji sądu I instancji odnoszącej się do stwierdzenia, że skazany w dniu 11 grudnia 2012 r. posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości jednej porcji, w sytuacji gdy ujawniona w toku przeszukania w jego mieszkaniu tzw. lufka zawierała wyłącznie resztki tej substancji, zaś prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje możliwości miarodajnego określenia, jaka była jej pierwotna ilość, i czy w

ogóle stanowiła ona porcję pozwalającą po zażyciu na osiągnięcie jednorazowego stanu odurzenia;

5. dowolnym i niewłaściwym podtrzymaniu stanowiska sądu I instancji co skutkowało na niedostatecznym rozpatrzeniu zarzutu obrony odnoszącego się do niewłaściwego uznania, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznania P.F., T.S. częściowo wywołana opinia osmologiczna pozwalają na pewne stwierdzenie, że broń ujawniona w lokalu przy ul. K.(..) w W., faktycznie była w posiadaniu P.Z., w sytuacji gdy jak wynika z zeznań w/w świadków złożonych na rozprawie dostęp do tego lokalu miały osoby trzecie, zaś jak wynika z treści opinii osmologicznej przedstawionej przez biegłą B.L. ślad zapachowy pobrany z ujawnionej broni, mógł zostać przeniesiony na nią ze znajdujących się obok rzeczy osobistych należących do skazanego, a także - co zostało de facto pominięte przez Sąd Odwoławczy - środki konserwujące broń ze względu na swój skład mogą wpływać w sposób negatywny na węch i orientację psów, co powinno prowadzić do przeświadczenia, iż w przedmiotowej sprawie nie można było w sposób jednoznaczny stwierdzić aby to P.Z. był faktycznym posiadaczem przedmiotowej broni;
6. mającą istotny wpływ na jego treść, rażącą obrazę prawa procesowego, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przejawiającą się w wewnątrznie niespójnym rozstrzygnięciu zawartym w treści zaskarżonego wyroku, w której w pkt 1.1. Sąd Apelacyjny w Lublinie orzeka o zmianie wyroku „w stosunku m.in. do P.Z. w zakresie czynu przypisanego mu w pkt XXXIV” w ten sposób, że eliminuje z opisu tego czynu ustalenie o celu działania grupy polegającym na „wytwarzaniu od stycznia 2012 r. także kokainy, nabywaniu prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji”, zaś w pkt II stwierdza, że w pozostałej części oraz w całości w stosunku m.in. do P.Z. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, co w konsekwencji skutkuje brakiem dokładnego określenia powyższego przypisanego czynu.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temuż sądowi w postępowaniu odwoławczym,

Obrońca skazanego M.Z. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażąco naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:
  1. art. 433 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia sądu I instancji, polegające na niezgodnym z regułami procedury karnej rozważeniu zawartego w apelacji obrońcy, zarzutu błędnej oceny dowodów i w efekcie uznanie, że opinia biegłego J.W. może stanowić podstawę ustaleń faktycznych, podczas gdy jest ona sprzeczna zarówno wewnątrz, jak również sprzeczna z treścią opinii biegłego M.M. dopuszczonej w toku postępowania apelacyjnego, który stwierdza, że bez wiedzy w zakresie biologii, chemii, czy medycyny nie da się poprawnie opiniować w sprawach dotyczących slangu narkotykowego, zaś biegły W. nie posiada udokumentowanej wiedzy z żadnej z tych dziedzin;
  2. art. art. 433 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k., przez nieprzeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia sądu I instancji i zaaprobowanie rozstrzygnięcia wydanego w oparciu o dowód w postaci nagrań rozmów telefonicznych oceniony w oderwaniu nie tylko od ich literalnej treści, ale także w oderwaniu od wytycznych opinii, które Sąd uznał za wiarygodne i w efekcie dojście do przekonania, że oskarżony brał udział w obrocie amfetaminą w ilości 5 kg;
  3. art. art. 433 § 2 w zw. z art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., przez nieprzeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia sądu I instancji i zaaprobowanie oparcia rozstrzygnięcia o dowody w postaci nagrań rozmów telefonicznych pochodzących z okresu poprzedzającego czyny przypisane oskarżonemu, w sytuacji gdy z ich treści nie wynika aby dotyczyły zdarzeń przyszłych; Sąd Apelacyjny wskazał w treści orzeczenia, że wskazane komunikaty nie mogą być podstawą ustaleń faktycznych, nie zmodyfikował jednak ich treści, pomimo że nie sposób poczynić ich wyłącznie w oparciu o komunikaty z okresu czynu;
  4. art. 413 § 2 pkt 4 w zw. z art. 437 § 1 i w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez:
    1. dokonanie nieprecyzyjnego wskazania w treści wyroku, w jego pkt. II sprowadzającego się do sformułowania „w pozostałej części oraz w całości w stosunku P.M., J.N., P.Z. i M.Z. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy”, co uniemożliwia jednoznaczne odkodowanie treści orzeczenia;

2. nieprecyzyjne opisanie fragmentu, który winien zostać wyeliminowany z opisu czynu w pkt. 1. 1. wyroku i wskazaniu, że owej eliminacji podlegać ma fragment „*wytwarzaniu od stycznia 2012 r także kokainy, nabywaniu prekursorów i reagentów wykorzystywanych do ich produkcji*”, wobec czego nie sposób jednoznacznie ustalić, czy Sąd dążył do ograniczenia okresu, w którym M.Z. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej do 24.11-7.12.2011 r., czy też zamiarem sądu było dokonanie zmiany charakteru grupy w okresie od stycznia 2012 roku, w ten sposób, że M.Z. w jej ramach miał zajmować się wprowadzaniem do obrotu amfetaminy z wyłączeniem pozostałych czynności opisanych w treści wyroku Sądu Okręgowego;

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej M.Z. co do obu czynów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Z kolei obrońca skazanego W.K. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 458 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez zaabsorbowanie błędu sądu *a quo* i rozstrzygnięcie wątpliwości wynikających z opinii biegłego na niekorzyść W.K. oraz poprzez przyjęcie, że M.Z. oraz P.Z. zamawiali u W.K. narkotyki, w okoliczności gdy z nagrań nie wynika co jest przedmiotem transakcji i nie zostało to wyjaśnione innym obiektywnym dowodem, w konsekwencji czego sąd *ad quem* poczynił ustalenia wbrew regule *in dubio pro reo*;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 458 k.p.k. w zw. z art. 167 i 193 k.p.k., poprzez zaniechanie przeprowadzenia opinii biegłego z dziedziny fonoskopii, która potwierdziłaby autentyczność, integralność i ciągłość pozyskanych w toku śledztwa nagrań, porównane zostałyby głosy skazanych z głosami osób zarejestrowanych na tych nagraniach, nadto przeprowadzenie dowodu pozwoliłoby na stwierdzenie, że każda z rozmów zarejestrowanych była prowadzona przez określoną osobę, co w konsekwencji miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem wyjaśnienie tych okoliczności prowadziłoby do wniosku, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności karnej;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i oparcie się na nagraniach rozmów, opinii biegłego z zakresu slangu narkotykowego J.W. i opinii sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym przez dr M.M., w sytuacji gdy odtworzone nagrania nie potwierdzają sprawstwa skazanego, natomiast opinie biegłych są niejasne, niekategoryczne, niedostatecznie obiektywne oraz nieoparte o odpowiednie metody badawcze a ich wnioski, jak i sposób ustalenia tych wniosków, nie jest możliwy do zrozumienia, co skutkowało niezasadnym ustaleniem, że skazany popełnił zarzucane czyny;

4. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez utrzymanie wadliwego rozstrzygnięcia sądu *a quo*, w przedmiocie uczestnictwa skazanego w zorganizowanej grupie przestępczej i w konsekwencji „zaabsorbowanie” jego uchybień, podczas gdy dla przypisania sprawstwa przestępstwa wyczerpującego znamiona określone w art. 258 § 1 k.k. konieczne jest wykazanie, iż skazany W.K. świadomie z zamiarem kierunkowym działał w grupie przestępczej, zorganizowanej w aspekcie funkcjonalnym, strukturalnym, dynamicznym, psychologicznym i socjologicznym, co nie zostało uczynione w toku postępowania przed Sądem I i II instancji;

5. rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez błędną wykładnię pojęcia „uczestnictwo w obrocie znaczną ilością środków odurzających” i przyjęcie, że przestępca realizuje to znamię niezależnie od tego, w jaki sposób uzyskuje środki odurzające i komu je przekazuje, podczas gdy dla przypisania sprawstwa przestępstwa wyczerpującego znamiona określone w art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii konieczne jest wykazanie, że sprawca otrzymuje środki odurzające poprzez transakcję handlową i działa z zamiarem późniejszego przekazania środków odurzających innej osobie niebędącej konsumentem bądź czyni przygotowania do

takiego zachowania, co skutkowało utrzymaniem wadliwego rozstrzygnięcia sądu *a quo*;

6. rażącego naruszenia przepisu art. 440 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, będącego następstwem obrazy przepisów procedury karnej poprzez utrzymanie przez sąd *ad quem* stanowiska, iż nie doszło do ograniczenia prawa oskarżonego do obrony, w sytuacji, gdy odmowa przez Sąd dostępu do akt sprawy w sposób rażąco naruszyło art. 156 § 1 w zw. z art. 6 k.p.k.;

7. rażącego naruszenia przepisu art. 440 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, będącego następstwem obrazy przepisu procedury karnej, tj. art. 80 k.p.k. poprzez utrzymanie przez Sąd *ad quem* stanowiska, iż nie doszło do ograniczenia prawa oskarżonego do obrony, w sytuacji, gdy udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy, a procedowanie w takiej sytuacji pod nieobecność obrońcy stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;

8. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez zaniechanie przez sąd drugiej instancji rozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a co do zarzutu obrazy art. 80 k.p.k. jego nierzetelne rozpoznanie, jak również zaniechanie przez sąd drugiej instancji dokonania wnikliwej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w korelacji z podniesionymi przez obrońcę skazanego zarzutami apelacyjnymi dotyczącymi sposobu oceny przez sąd pierwszej instancji poszczególnych dowodów związanych z przypisanymi skazanemu przestępstwami, w tym niewskazanie wiarygodnego materiału dowodowego, który potwierdzałby sprawstwo W.K., nienależyte ustosunkowanie się do zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w postępowaniu apelacyjnym.

Obrońca skazanego P.M. w wywiedzionej kasacji podniósł pod adresem wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne ustosunkowanie się i rozważenie w sposób wszechstronny do podniesionych w środku odwoławczym zarzutów naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. z pominięciem ujawnionych w sprawie okoliczności tj. pomocniczego charakteru dowodów z opinii biegłych J.W. i M.M., które jedynie uprawdopodobniają, że oskarżeni rozmawiali o substancjach takich jak np. amfetamina i kokaina oraz braku innych dowodów, które ponad wszelką wątpliwość pozwoliłyby ustalić, iż oskarżony w dniu 23 sierpnia 2011 roku uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej, co najmniej 2 kg amfetaminy;
2. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów, zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także uwzględnienie w wyroku wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, a pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy okoliczności przemawiających na jego korzyść, co doprowadziło do bezrefleksyjnego powielenia argumentacji prezentowanej przez sąd I instancji w zakresie udziału P.M. w zorganizowanej grupie przestępczej.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca skazanego P.M. podobnie jak pozostali skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie

Natomiast obrońca R.T. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie art. 449 a § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. zdanie drugie k.p.k., które miało wpływ na treść wyroku polegające na tym, że sąd II instancji skorzystał z dyspozycji art. 449 a § 1 k.p.k. w sytuacji, w której warstwa motywacyjna wyroku sądu I instancji nie referowała w ogóle do oceny jedynym istotnych dowodów (nagrań rozmów pochodzących z kontroli operacyjnej) będących podstawą oskarżenia skazanego i wydania zaskarżonego wyroku, a która to wadliwość nie mogła zostać usunięta poprzez skorzystanie z powołanego uprawnienia bowiem doprowadziła do: (i) uzyskania całkowicie nowego uzasadnienia wyroku (które nota bene po raz kolejny było wadliwe, wybrakowane i nie zawierało prawidłowego oznaczenia dowodów będących podstawą rozstrzygnięcia, a następnie, (ii) faktycznego przeprowadzenia przez sąd II instancji po raz pierwszy tych dowodów (dokonanie odsłuchania nagrań rozmów w toku postępowania odwoławczego), pod czas gdy omawiane, rażące i niedające się usunąć naruszenia, jakich dopuścił się sąd I instancji, wymagające przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, powinny były – zgodnie z dyspozycją art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. – skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji;

2. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegające na nienależytym, jedynie pozornym rozpoznaniu zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego dotyczących istotnego naruszenia przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. lub art. 410 k.p.k. bez faktycznego rozpoznania zarzutów albowiem sąd II instancji błędnie przyjął za wadliwe sporządzone uzasadnienie nie stanowi podstawy do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy z treści uzasadnienia wyroku nie sposób ustalić: (i) które z dowodów, szczególnie dowodów pochodzących z kontroli operacyjnej (rozmów zgromadzonych w jej toku) legły u podstaw rozstrzygnięcia, (ii) nr kart lub tomów, w których znajdują się dowody, które rzekomo były podstawą określonych ustaleń, (iii) toku rozumowania sądu, którym kierował się przy ocenie dowodów, jak i w procesie ustalania prawdy materialnej i wyrokowaniu; które to naruszenia – jakich dopuścił się sąd I instancji, zarzucone w faktycznie nierozpoznanej apelacji obrońcy skazanego, nie sprowadzały się jedynie do wybrakowanego lakonicznego sporządzenia

uzasadnienia wyroku sądu I instancji, lecz do takiego sporządzenia części motywacyjnej wyroku, która faktycznie uniemożliwiała przeprowadzenie rzetelnej kontroli instancyjnej.

Podnosząc ww. zarzuty skarżący obrońca skazanego R.T. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie oraz uchylenie zmienionego częściowo wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie w stosunku do tego skazanego oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

**Sąd Najwyższy zważył co następuje:**

Wywiedzione w niniejszej sprawie kasacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym co pozwoliło Sądowi Najwyższemu orzec w stosunku do nich na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie natomiast z treścią przywołanego przepisu uzasadnienie sporządza się na wniosek strony. (...). W niniejszej sprawie wniosek o uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego oddalającego wniesione kasacje jako oczywiście bezzasadne złożył jedynie obrońca skazanego R.T., wobec czego przedmiotowe uzasadnienie należało ograniczyć do oceny zarzutów sformułowanych w kasacji tylko tego obrońcy.

Wywody niniejszego uzasadnienia rozpocząć należy od tego, że zgodnie z przepisem art. 523 § 1 k.p.k., podnoszone w kasacji zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. O „istotnym” wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło. Dlatego też każdorazowo ocena zarzutów kasacyjnych musi uwzględniać nie tylko znaczenie podniesionych przez skarżącego usterek, ale również brać pod uwagę rysującą się w wyniku przeprowadzenia ponownego postępowania – wolnego tym razem od zarzucanych uchybień. Tylko wtedy można zasadnie mówić o istotnym wpływie na treść rozstrzygnięcia, gdy realna jest szansa na to, że kolejne będzie odmienne (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2007 r., V KK 122/06, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 marca 2003 r., sygn. IV KKN 332/00).

Patrząc z tej perspektywy na treść podniesionych przez skarżącego zarzutów trudno dojść do wniosku, że kolejny proces mógłby doprowadzić – po wyeliminowaniu podnoszonych przez skarżącego uchybień - do orzeczenia tym razem istotnie zmienionego tak w zakresie orzeczenia o winie, jak i kary. Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że w realiach tej sprawy sąd I instancji, jak słusznie zauważył to sąd II instancji, sporządził uzasadnienie zapadłego wyroku, niespełniające wszystkich kryteriów określonych w art. 424 k.p.k. Sposób gromadzenia akt i ich systematyka była również poddana krytyce Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Zgodzić również należy się ze skarżącym, że sąd II instancji zastosował również odmienną, niż dotychczasowa wykładnia Sądu Najwyższego przepisu art. 449 a k.p.k. (stosowne orzeczenie skarżący przywołał w uzasadnieniu kasacji) – to jednakże analiza wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie wskazuje na takie usterki w procedowaniu sądu odwoławczego, które miałyby charakter istotnego wpływu na prawidłowość zapadłego orzeczenia, które w efekcie doprowadzić miałyby do odmiennego co do istoty rozstrzygnięcia. Autor kasacji uzasadniając zarzut pierwszy wskazywał na uchybienia w konstrukcji uzasadnienia wyroku sądu I instancji i na nieprawidłowy sposób procedowania sądu odwoławczego poprzez błędne zastosowanie art. 449 a § 1 k.p.k. i w tym aspekcie trzeba przyznać mu rację. Sąd Apelacyjny w Lublinie stosując się do literalnego brzmienia przepisu art. 449 a § 1 k.p.k. zapomniał, że akurat w tym zakresie istotną rolę winny odgrywać względy gwarancyjne związane z zasadą skargowości i zasady instancyjności, których przejawem jest przecież dewolutywność apelacji. Sąd odwoławczy pominął również fakt, że przepis ten nie powinien służyć – jak słusznie zauważył to skarżący – do poprawiania uzasadnienia w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku sądu I instancji w wymaganym przedmiotowym lub podmiotowym zakresie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. W takim wypadku – biorąc pod uwagę treść art. 455 a k.p.k. – sąd odwoławczy powinien takie uzasadnienie skontrolować pomimo niepełnego uzasadnienia wyroku sądu *a quo*. Pomimo jednakże pierwotnego błędu sądu odwoławczego poprzez zastosowanie w początkowej fazie postępowania

odwoławczego normy z art. 449 a § 1 k.p.k. i późniejszego również niewywiązania się sądu I instancji z nałożonego przez sąd odwoławczy obowiązku pełnego uzasadnienia wyroku – Sąd Apelacyjny w Lublinie w efekcie przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie postulowanym przez skarżących oraz odniósł się do zarzutów podnoszonych w zwyczajnym środku odwoławczym, przejmując na siebie obowiązki, które *de facto* pośrednio wynikają z treści przepisu art. 455 a k.p.k. Unormowanie bowiem zawarte w art. 455 a k.p.k. stanowi bowiem swoiste *superfluum* w stosunku do przepisu art. 437 § 2 k.p.k., które jest elementem doprecyzowującym, że naruszenie art. 424 k.p.k. nie mieści się w podstawach uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Nie znaczy to, że sąd odwoławczy może przejść nad takim uchybieniem do porządku. Jego obowiązkiem w tej sytuacji będzie o wiele szersze, niż gdyby to miało miejsce w przypadku spełnienia przez sąd I instancji wymagań określonych w art. 424 k.p.k. - uzasadnienie własnego orzeczenia, gdyż będzie musiał się wypowiedzieć w takim wypadku w sposób precyzyjny w zakresie podniesionych zarzutów i przeprowadzonych przez siebie dowodów. Tak więc zarzut 1 kasacji *de facto* zarzucił sądowi odwoławczemu błędy w sposobie procedowania, które w efekcie zostały konwalidowane. Co więcej sąd odwoławczy w drugiej fazie postępowania apelacyjnego postąpił zgodnie z nałożonymi na niego obowiązkami. W tym miejscu warto wskazać – czego nie dostrzegł skarżący – że Sąd Apelacyjny w Lublinie – mając bowiem do czynienia z motywacyjną częścią wyroku sądu *a quo*, która zawierała jedynie ogólnikową informację o faktach uznanych za udowodnione oraz szcątkową i niezwykle uproszczoną ocenę dowodów, a nadto z uzupełnieniem tego uzasadnienia w istocie ignorującym wskazania sądu odwoławczego - stanął przed dylematem: wydania orzeczenia kasatoryjnego, albo merytorycznego. Zdaniem Sądu Najwyższego, wybierając pierwszy wariant, sąd odwoławczy naruszyłby przepis art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., bowiem nie było – wbrew twierdzeniu obrońcy - konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości. Niewątpliwie nieprawidłowo opracowane uzasadnienie pierwszoinstancyjnego wyroku znacząco utrudniło przeprowadzenie sądowi odwoławczemu kontroli instancyjnej, niemniej - i to trzeba podkreślić - ją nie

uniemożliwiło. Zgromadzony materiał dowodowy, stanowiący wszak podstawę dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, umożliwiał Sądowi Apelacyjnemu przeprowadzenie rzetelnej kontroli apelacyjnej, a następnie sporządzenie w sposób poprawny pisemnego uzasadnienia swojego wyroku. Jakkolwiek opracowane przez sąd pierwszej instancji uzasadnienie charakteryzowała rzucająca się w oczy wadliwość, to jednak zdecydowanie przesadne byłoby tylko z tej przyczyny utrzymywanie, że w niniejszej sprawie miało miejsce niesłuszne przypisanie R.T. winy. Zresztą sam skarżący w wywiedzionej przez siebie kasacji nie wskazał na takie okoliczności. Ograniczył się jedynie do krytyki sposobu procedowania w określonej części sądów obu instancji.

Kończąc rozważania w tej części uzasadnienia zapadłego orzeczenia warto w tym miejscu przywołać stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z 28 września 2022 r., sygn. akt II KK 599/21, w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności nie wiąże się z uprawnieniami kontrolnymi organu *ad quem*, a oznacza jedynie konieczność zagwarantowania dostępu do drugiej instancji, a więc możliwość zaskarżenia orzeczenia. Idąc dalej - w zgodzie z regułą *a fortiori* - wolno powiedzieć: skoro orzeczenie sądu odwoławczego oparte na odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji nie staje się z tego powodu orzeczeniem pierwszoinstancyjnym (zob. wyr. TK z 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK - A 2003/3, poz. 20), to tym bardziej cechy takiej nie uzyskuje orzeczenie utrzymujące w mocy rozstrzygnięcie organu *a quo*, które w swojej części motywacyjnej w poważnym nawet stopniu poszerza i pogłębia argumentację leżącą u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Trzeba tu podkreślić, że wymóg dwuinstancyjności w polskim procesie należy traktować w znaczeniu formalnym, a nie materialnym, co rozumieć wypada jako istnienie procedury umożliwiającej dwukrotne rozpoznanie sprawy (zob. wyr. TK z 13 lipca 2009 r., SK 46/08, OTK - A 2009/7, poz. 109).

Przechodząc do omówienia zarzutu 2, w którym obrońca skazanego R.T. odnosi się do treści motywacyjnej wyroku sądu I instancji, wskazując, że jego zdaniem uniemożliwiało ono przeprowadzenie rzetelnej kontroli instancyjnej, gdyż sąd II instancji błędnie przyjął, że wadliwe sporządzone uzasadnienie nie stanowi podstawy do jego uchylenia – to wskazać należy, że tak skonstruowany zarzut

należy uznać za oczywiście bezzasadny. Pomijając fakt, że sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów podnoszonych w środku odwoławczym i prawidłowo umotywował swoje stanowisko to biorąc pod uwagę przytoczoną treść zarzutu wskazać należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie się wypowiadał, że w aktualnym stanie prawnym brak oceny dowodów i niezbędnych ustaleń faktycznych do dokonania prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego nie stanowi podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Taki brak może być bowiem usunięty poprzez stosowne działanie sądu odwoławczego, bez konieczności przeprowadzania przewodu sądowego w całości. Pogląd ten wypowiedziano chociażby w wyroku Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2017 r., III KS 5/17, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że to obowiązkiem sądu odwoławczego było uzupełnienie materiału dowodowego, a następnie dokonanie jego oceny i ustalenie stanu faktycznego, a na jego podstawie podjęcie stosownego rozstrzygnięcia. Równie wyraźnie stanowisko to zarysował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 marca 2018 r., IV KS 4/18, w którym stwierdził, że w „przyjętym modelu postępowania odwoławczego, sąd drugiej instancji zobowiązany jest do uzupełnienia materiału dowodowego w ramach przeprowadzanej kontroli odwoławczej i to niezależnie od rodzaju wyroku poddanego tej kontroli”.

Mając wskazane okoliczności na uwadze omawiana kasacja jako oczywiście bezzasadna – podlegała oddaleniu. Jednocześnie Sąd Najwyższy obciążył m.in. skazanego R.T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego (art. 637 a k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 k.p.k. i art. 633 k.p.k.) w części na niego przypadających.

[WB]

[a.ł.]